

Zamieszczony poniżej tekst pt.: „Przestroga” został znaleziony w celi zakonnej \_Ks. prof.dr.hab. Jana Sięga (po Jego śmierci 25 XII 2001r.), jezuita, który od 1985 roku, za pozwoleniem swoich Przełożonych, uczestniczył w spotkaniach modlitewnych u Anny - mającej przekazy z Nieba • będąc recenzentem teologicznym jej tekstów, które już wówczas !Liczyły ok. 3 tyś. Stron. Ks. Jan Sieg stwierdził, że nie ma żadnych wątpliwości co do prawdziwości Anny ani też co do autentyczności otrzymywanych przekazów. Od kilku lat, w „Kamieniolomie” przy Kościele Św. Józefa w Krakowie, głosił konferencje dotyczące tych przekazów i przybliżał ich treść.

## PRZESTROGA!!!

Wobec zdarzeń, które nadchodzą i postawią świat cały w obliczu całkowitej zagłady, należy być przygotowanym do przyjęcia tego, co przyniosą najbliższe miesiące. Nie przypadki i fantazja kieruje rozwojem ludzkości na ziemi. Wie ona od dwóch tysięcy lat, jaką powinna iść drogą i do jakiego celu, ale prawdzie zaprzecza nieustannie i świadomie. Prawem, obowiązkiem i kierunkiem rozwoju ludzi są słowa: abyście się wzajemnie miłowali, znane i odrzucone, ale nigdy jeszcze nie podeptane tak brutalnie i cynicznie jak w XX wieku, od ich podania w celu pomocy. Właśnie Miłosierdzie Boże - nie gniew i kara, nie Sprawiedliwość Boża, a Jego Miłosierdzie - ratować będzie ludzkość po raz ostatni, ale nie drogą miłości, bo ludzkość odmówiła jej sobie, a drogą oczyszczenia -przez cierpienie, strach, ból, żal, pragnienie zadośćuczynienia za współdziałanie w winie zbiorowej. Jeżeli po tych nieszczęściach nie odmieni ona swojego kierunku, który' wiedzie ku zagładzie - zginie! Teraz widocznym się staje działanie sprawiedliwych Praw Bożych, według których zawsze, niezawodnie i nieomylnie wraca zło rzucone światu do narodów, które nim świat obdarzyły. Nie Bóg karze świat - to wróci doń zło, które ludzie sami wytworzyli. Jego siła, rozpiętość, potęga, straszliwość działania, da wyobrażenie o nikczemności ludzkości. Ale wyładowanie się zła na jego twórcach oczyści ziemię, bo Miłosierdzie Boże chce, aby jeszcze mogły rozwijać się na niej następne pokolenia w spokoju i radości. O ratunek dla ludzkości błagają: Maryja - Królowa Ziemi i cały Święty Kościół Powszechny Tryumfujący; wszyscy, którzy służyli Bogu na ziemi, służą Mu nadal - są braćmi ludzkości. Dla Ich miłości bliźniego, dla Ich próśb i orędownictwa. Sprawiedliwość Boża okaże się jeszcze raz miłosierną. Nie zniszczy, nie zmiecie z powierzchni globu tych, co go kalają się, ale oczyści ziemię z nagromadzonego zła, aby raz jeszcze mogli naprawić krzywdy i niesprawiedliwości zadane sobie wzajemnie.

Wobec nadchodzących zbrodni wojny, które nieustannie potęgować się będą, aby doprowadzić do całkowitego zniszczenia życia na ziemi - katastrofy żywiołowe, wreszcie jeden potworny kataklizm\* będzie jedynym środkiem ugaszenia pożaru; i modlić się trzeba, aby zdążył nastąpić dostatecznie wcześniej. Będzie on wstrząsem na tyle silnym, aby stłumi wojnę. Pomocą i współpracą z tymi, którzy pragną uratować ziemię, będzie każdy czyn realizujący miłość bliźniego, a nie istnieje człowiek niezdolny do niego. Ratunkiem, usprawiedliwieniem swojego własnego istnienia, będzie świadome działanie tak jednostek, jak i zespołów ludzkich zjednoczonych w celu dopomożenia innym. Ocaleją ludzie i środowiska zdolne do miłości społecznego wobec ogólnego nieszczęścia i nędzy zagrażającej ludzkości przeciwstawianie się złu, pomaganie, służba społeczna, spieszenie z pomocą i organizowanie pomocy jest obowiązkiem każdego człowieka chcącego uratować swój Naród przed zagładą. Sprawiedliwość Boża wobec miłości braterskiej zmienia swe oblicze - staje się Miłosierdziem, pomocą i opieką.

Naród Polski może ocaleć, o ile zrozumie to i zapragnie z całej mocy, i szybko naprawić zło czynione sobie nawzajem. Naprawą jest silne i z całej mocy Narodu dobyte działanie w kierunku niesienia pomocy. Potrzeby same nadadzą kierunek pomocy, jednak należy wiedzieć, że miejsce Polaków jest wśród swego Narodu, i muszą się znaleźć wsie, osady, ośrodki, małe miasteczka, którym nic nie zagraża, zdolne do przyjęcia i otoczenia opieką ludności wielkich miast, która będzie musiała opuścić swoje domy, aby ocaleć. Jeżeli dość będzie miłości bliźniego - nie zagrozi głód, mróz i choroby, ale należy chcieć się dzielić, nic nie chować, nic nie oszczędzać, gdyż oszczędzeni będą hojni i wielkoduszni.

Katastrofy żywiołowe nie będą trwały długo; wojna wyprzedzająca je - również. Groza obu może ominąć Polskę, o ile przeciw nim wystąpi cały Naród pomagający sobie, miłosierny, gościnny, dzielący się wszystkim, co posiada, pragnący ulżyć w cierpieniu tym, których one dotykać będą. Nie **potrzeba więc obawiać się wojny i kataklizmów**, a własnego **egoizmu, chciwości, nieczułości i braku miłosierdzia**.

Sam Bóg cofa swoje prawa karzące wobec miłosierdzia czynionego sobie nawzajem przez ludzi. Pomoc, opieka i siły, dane będą wszystkim w miarę czynionego przez nich miłosierdzia. U Królowej Korony Polskiej, u Świętych i Błogosławionych, Męczenników i Bohaterów swojego Narodu, mają Polacy wsparcie, pomoc i ratunek, i nikt, kto wzywa ich pomocy, zawiedziony nie będzie.

W spokoju i z głęboką powagą przyjąć należy nadchodzące wypadki; tam, gdzie światowa nienawiść zmierzy się ze sobą - muszą być i będą straszliwe. Ale nie poddanie się losowi, lęk i panika, a przeciwstawienie się czynne złu, jest obecnie postawą właściwą; złu, które w samych ludziach ma swoją ostoję. W Narodzie Polskim złem tym jest: nienawiść i skłócenie wzajemne, obojętność na krzywdy innych, zawiść i radość z cudzego nieszczęścia, niechęć do działania bezinteresownego, chciwość i wykorzystywanie sytuacji bliźniego w celu wzbogacenia się. Jeżeli te cechy nie zostaną szybko zamienione na przeciwstawne, nie uniknie i Polska losu swych sąsiadów. Każdy najmniejszy wysiłek natomiast, każdego Polaka, nawet chorego, starca lub dziecka, woła w obronie Narodu, o ile uczyniony jest w imię miłości bliźniego. Ratunek, zatem jest w ręku samych Polaków i ich czyny rozstrzygną, czy Naród Polski będzie istniał nadal. Wzajemna miłość, dobroć, pomoc i opieka, społeczne miłosierdzie całego społeczeństwa, uratują Polskę.

Nie należy się obawiać przyszłości, gdyż jest ona w ręku Boga Sprawiedliwego i Miłosiernego zarazem, ale przygotować się trzeba, aby być godnym Jego Miłosierdzia.

Modlitwa wstępna spotkań modlitewnych u Anny, podyktowana przez Maryję Pannę: **Ojcze, ofiarujemy Tobie, razem z Maryją, w imieniu całego Narodu Polskiego, naszą dobrą wolę służenia Tobie w Twoim planie odrodzenia świata. Kochamy Cię i pragniemy być Ci wierni. Amen.**

Modlitwa na zakończenie: Ojcze, ufamy Tobie i dlatego z góry dziękujemy Ci w imieniu całego Narodu Polskiego za wszystko, co dla nas uczyniłeś zamierzasz. Akceptujemy Twoje plany i Twoje działania. Jesteśmy Ci wdzięczni za Twoją troskę, miłość i dobroć. Spodziewaliśmy się? Od Ciebie ratunku i otrzymujemy go. Pozwól, abyśmy naszymi czynami uczcili Ciebie jako Ojca, Wybawcę i Uświęciciela naszego. Pragniemy utworzyć w Ojczyźnie naszej ustrój rty na odwiecznych Prawach Twoich, zakładając tym samym podwaliny Pokoju Bożego w ncm/m nańsswic Pobłogosław Ojcze pragnienia na'-e i dodaj sił dziełu rak naszych, aby Królestwo Maryi podobało się Tobie. Amen.

## Świadectwo o Annie - I XII 1996 r.

Spotykałem się z Panią Anną Już w końcu lat siedemdziesiątych przy okazji uczestniczenia w kursach ruchu o lepszy świat (Movimento Mondo Migliore) i w spotkaniach modlitewnych (...) Blżej ją poznałem, gdy odprawiała 12-dniowe ignacjańskie ćwiczenia duchowne, jakie prowadziłem w Szczecinie (...). W czasie okupacji hitlerowskiej Pani Anna, jako kilkunastoletnia dziewczyna, działała w organizacji konspiracyjnej „Unia” (w Stronnictwie Pracy w Delegaturze Rządu

{...}). Od jesieni 1943 roku była sanitariuszka i łączniczka w oddziale partyzanckim AK na Wileńszczyźnie. Po rozbrojeniu oddziału została wywieziona do Kaługi, a później do Łagru w Ostaszku; prosiła wówczas Pana, by dal jej możność służenia Ojczyźnie, deklarując gotowość do rezygnacji z planów osobistych. Po powrocie do Polski, prze; Solidarność z kolegami z partyzantki aresztowanymi i zagrożonymi wyrokami śmierci, podtrzymała wobec Pana deklarację rezygnacji z małżeństwa. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych, Wydział Grafiki. Pracowała jako ilustratorka książek, projektantka mody, a ostatnie 12 lat przed przejściem na emeryturę • jako dziennikarka. Zapewne w łagrze, nabawiła się ostrego zapalenia stawów, tak, że obecnie z powodu postępującej niesprawności dłoni prawie wcale nie może już pisać.

Od 1985 roku, zacząłem czytać jej teksty; liczyły wówczas ok. 3 tys. Stron, a liczba ich wciąż się powiększa. Równocześnie • za wiedzą moich Przełożonych zacząłem regularnie, przynajmniej raz na miesiąc, uczestniczyć w spotkaniach modlitewnych. Podczas nich Anna przekazywała to, co Pan Jezus, albo Maryja lub dusza zbawiona) mówi do niej wewnętrznie, a co ona słyszała bardzo wyraźnie w swojej duszy.

Od kilku lat na spotkaniach u Anny jest coraz więcej żywej i spontanicznej rozmowy uczestników z Panem, Maryją lub duszami zbawionymi. Od lat jestem wice me tylko recenzentem teologicznym wyborów tekstów Anny, współpracującym w przygotowywaniu ich do druku, lecz także świadkiem uczestniczącym w Tajemnicy swk;

Tych Obcowania za pośrednictwem Anny.

Uważam, że Anna otrzymała od Boga zupełnie wyjątkowy charyzmat.łączniczki" z Niebem. Na podstawie wielokrotnej lektury tysięcy stron tekstów Anny i na podstawie obserwacji uczestniczącej prowadzonej od jedenastu lat, stwierdzam, że nie mam żadnych wątpliwości, co do prawdomówności Anny ani też, co do autentyczności przekazów otrzymanych z Nieba.

Z treścią tych przesłań możemy zapoznać się w następujących książkach: „Pozwólcie ogarnąć się miłości” • Wydawnictwo Michalineum ul. Piłsudskiego 248/252,05-261 Marki 4 tel. (0...22) 781-16-40 lub 781-14-20, „Zaufajcie Maryi” •Wyd. Księży Marianów, „Boże wychowanie”, cz. I i II „Świadkowie Bożego Miłosierdzia” - Wyd. WAM Kraków. „Słowa Jezusa Chrystusa do Polskiego Narodu” - Apostolstwo Miłosierdzia Bożego, Warszawa ul. Nowogrodzka 44/5.

Ks. Prof. Jan Sieg TJ.

„Głównym złem, z powodu, którego świat współczesny popadł w duchowe i moralne bankructwo oraz ruinę, Jest niegodziwe i zaiste zbrodnicze usiłowanie, by pozbawić Chrystusa Jego Królewskiej władzy, a także nie przyjęcie nadanego przez Chrystusa Prawa Prawdy oraz odrzucenie Prawa Miłości, które jako Boskie tchnienie jest życiodajną treścią i mocą Jego władania. Ratunek i zbawienie dla współczesnego człowieka znajduje się tylko w czci Chrystusa jako Króla, w uznaniu uprawnień wynikających z władzy, jaką On sprawuje, oraz w doprowadzeniu do powrotu poszczególnych ludzi i całej ludzkiej społeczności do chrześcijańskiego Prawa Prawdy i Miłości ojciec -św. Pius XII, („summit pontificatus”)

.Polska nie zginie o ile przyjmie Chrystusa za Króla w całym tego słowa znaczeniu; jeżeli się podporządkuje pod Prawo Boże, pod Prawo Jego Miłości (...) Przyjdzie straszna katastrofa na świat. (...) Tylko te państwa nie zginą, które będą oddane Jezusowemu Sercu przez Intronizację, które Go uznają swym Królem i Panem. (...) Państwa oddane pod panowanie Chrystusa i jego Boskiemu Sercu dojdą do szczytu potęgi. (...) Jeżeli chcecie ratować świat, trzeba przeprowadzić Intronizację Najświętszego Serca Jezusowego we wszystkich państwach i narodach na całym świecie. (...) Tu (jedynie tu jest ratunek. Które państwa i narody jej nie przyjmą i nie poddadzą się pod panowanie słodkiej Miłości Jezusowej, zginą bezpowrotnie z powierzchni ziemi i już nigdy nie powstaną? (...) Intronizacja w Polsce musi być zaprowadzona, trzeba czynić wszystko w tym kierunku. (...) Je- to ostatni wysiłek Miłości Jezusowej na te ostatnie czasy. (...) Tylko we mnie jest ratunek dla Polski”

(Słowa Pana Jezusa do kandydatki na ołtarza st. Bożej Rozalii Celakówny Por. ks. Mateo .Jezus Król Miłości).

Aby intronizacja była owocna należy uczynić akt oddania i poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu, a nade wszystko należy dążyć do zjednoczenia się z Nim przez Eucharystię, tzn. jak najczęstsze przyjmowanie Komunii Św. i Nawiedzanie Najświętszego Sakramentu oraz szerzenie kultu Eucharystycznego na terenie swoich parafii i diecezji.

„Gdy nabożeństwo Eucharystyczne rozpowszechni się wśród wszelkich klas społeczeństwa w świecie, świat się odrodzi. Nastąpi braterstwo narodów, uświęcenie rodzin” powiedział Pan Jezus do kandydatki na ołtarze st. Bożej Wandy Malczewskiej.

Są potężne siły polityczno-finansowe (głównie żydowskie i niemieckie elity przywódcze) w Polsce, w Unii Europejskiej, które przy pomocy masonerii dążą do ostatecznego wymazania z mapy świat? Państwa Polskiego poprzez całkowite i brutalne zniszczenie naszego tysiącletniego dziedzictwa duchowo-kulturowego oraz znacznego zmniejszenia liczby ludności. Mając w swoich rękach prawie całą (95%) prasę, telewizję, radio będą chcieli osiągnąć ten cel głównie szerząc, jak to powiedział Jan Paweł II.**Cywilizację śmierci**” tzn. siejąc powszechną demoralizację, deprawację (szczególnie młodzieży), mordowanie nienarodzonych dzieci i nieuleczalnie chorych - tzw..eutanazja”, związki homoseksualne, klonowanie i inne zbrodnie przeciwko Bogu, a tym samym ludzkości. Naród pozwalający na odebranie sobie wiary traci inteligencję i zdolność do samoobrony, łatwo daje się zniewolić i ulec wzajemnej nienawiści, anarchii, wszelkim przejawom barbarzyństwa, a w ostatecznym rozrachunku wydaje na siebie wyrok śmierci Ojciec Św. Jan Paweł II przestrzegał:**Przyszłość Polski zależy od tego, jaką drogą pójdzie nasz naród. Jeśli odrzucimy Dekalog i wybierzemy szatańską cywilizację śmierci, będziemy pogrążać się w otchłani samozniszczenia**”. Przeklęty człowiek lub naród, który odwraca swe serce od Boga (R. 17,5; Pp. 11, 26-28). Wrogowie naszego narodu planują doprowadzenie do strasznej nędzy wszystkich Polaków przez uniemożliwienie nam prowadzenia niezależnej działalności gospodarczej, zwiększenia bezrobocia do co najmniej 10 mil. aby w ten sposób wyprowadzić naród na ulice i spowodować **krwawą rewolucję**. Pod pretekstem zaprowadzenia porządku, specjalne jednostki polskie i NATO (od dawna do tego celu przygotowywane i stacjonujące w Polsce) dokonają rzezi, przy okazji likwidując skrytobójczo (z wcześniej przygotowanych list) najwybitniejszych synów narodu, aby pozbawić go jego prawdziwych przywódców. Polska w założeniu naszych wrogów ma być prowincją UNII liczącą docelowo ok. 12 mil. Mieszkańców i służyć jedynie jako tania siłą się robocza. Od postawy Polaków będzie zależało czy bardziej zaufają Bogu i wyjdą z tej próby zwycięsko (modląc się, pokutując i wynagradzając za grzechy i zbrodnie własne i narodu) czy też sprowokowani i zaślepieni nienawiścią wyjdą na ulicę i będą masowo ginąć od kuł karabinów naszych odwiecznych wrogów od dawna czekających na tę historyczną okazję

PAMIĘTAJMY, że obrona Polski bez interwencji Bożej jest już niemożliwa, Dlatego tylko wielka i zbiorowa pokuta, święte życie i modlitwa-wynagradzająco-błagalna przed Jezusem w Najświętszym Sakramencie i do Niepokalanego Serca Maryi, może uratować nasz kraj od całkowitej niewoli i utraty suwerenności polityczno-ekonomicznej.

\* por. J. Lary „Przygotujcie się na Wielki Ucisk i Erę Pokoju”; E. Collins „Unia, Globalizm i Trzecia Wojna Światowa wg. Nostradamusa...”